

Midura, Franciszek

Rozwój muzealnictwa w okresie czterdziestolecia PRL

Muzealnictwo 30, 3-8

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Rozwój muzealnictwa w okresie czterdziestolecia PRL

Muzealnictwo polskie spełniało i spełnia bardzo ważną rolę w kulturze i dokumentowaniu dziejów naszego narodu. Ranga i pozycja muzealnictwa w różnych okresach rozwojowych państwa była bardzo różna. Nie zawsze umiano wykorzystać jego duże możliwości oddziaływania na społeczeństwo. Mimo stosunkowo niewielkiego potencjału najlepiej spożytkowano skromne możliwości muzeów w okresie zaborów. Odegrały one wówczas wielką rolę w kształtowaniu świadomości historycznej narodu i patriotycznym wychowaniu społeczeństwa. Gromadziły dokumenty polskości, ukazywały chwałę polskiego oręża, prezentowały bogactwo narodowej kultury i piękno rodzimej sztuki.

Ważną rolę spełniały muzea w aktywizowaniu społeczeństwa, kształtowaniu patriotyzmu lokalnego, rozbudzaniu życia intelektualnego i społecznego, zwłaszcza w małych prowincjonalnych środowiskach. Mimo tych pozytywnych osiągnięć w okresie zaborów *w dziedzinie muzealnictwa nie posiadaliśmy żadnych tradycji, ani w zakresie publicznej administracji, ani w zakresie planowania*¹. Po odzyskaniu niepodległości, w okresie dwudziestolecia międzywojennego rola muzeów uległa wyraźnemu zmniejszeniu. Rozwój muzealnictwa w tym okresie był bardzo ograniczony i zahamowany brakiem działań o charakterze ogólnopolskim. Sytuację w tej dziedzinie doskonale ilustruje przykład Warszawy. Na początku lat dwudziestych *w dziedzinie muzealnictwa była Warszawa całkowitą pustynią. Brak dawniejszych świetnych zbiorów z czasów Stanisławowskich i Królestwa Kongresowego, wywiezionych po powstaniu do Rosji podcinał tradycję kulturalną. Muzeum Narodowe, będące własnością miasta pomieszczone w nieodpowiednim lokalu, o zbiorach przypadkowych i doraźnych, nie odgrywało żadnej roli*².

Pisał na ten temat też J. Czekanowski, który stwierdził: *Warszawa jest jedyną stolicą w Europie, nie posiadającą większego, własnymi budynkami wyposażonego muzeum państwowego*³.

Ogólną sytuację w tej dziedzinie trafnie ujął M. Treter: *Rząd w zakresie [...] muzealnictwa, zabytków i pałaców czy zamków narodowych, w zakresie racjonalnej gospodarki zbiorami państwowymi [...] nie potrafił się dotąd zdobyć na żadne zasadnicze i celowe decyzje, nie umiał przeprowadzić koniecznej specjalizacji odpowiednich organów, nie kierował się dostatecznie względami czysto rzeczowymi, nie zabezpieczył żadnych praw czynnikom kompetentnym, z opinią ich na ogół wcale się nie liczył*⁴. W okresie międzywojennym uczyniono wiele w dziedzinie ochrony zabytków, ale bardzo mało w zakresie muzealnictwa. *Państwo nie zatroszczyło się o sformułowanie zasad polityki muzealnej w Polsce, o zatarcie różnic z okresu zaborów*⁵ — stwierdził wybitny muzeolog Stanisław Lorentz.

Mimo przeszkód, najbardziej aktywnie rozwijało się wówczas muzealnictwo regionalne, mające swoje oparcie w ruchu regionalnym i niezwykle czynnie działających na tym polu oddziałach towarzystwa krajoznawczego. *Nie istniała w Polsce międzywojennej atmosfera sprzyjająca muzealnictwu, rozwojowi muzeów regionalnych. Toteż Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i Związek Muzeów były tą ostoją muzeów regionalnych, dzięki której mógł rozwijać się ruch naukowy i organizatorski jednoczący wiele komórek muzealnych w zdolny do działania organizm*⁶ — pisał Włodzimierz Antoniewicz wybitny reprezentant tych zasłużonych dla muzealnictwa organizacji.

Radykalnie zmieniła się sytuacja dopiero w Polsce Ludowej, chociaż do dziś nie posiadamy szczegółowo opisanych zjawisk, jakie zaszły w tym zakresie. W dotychczasowej literaturze, niestety w dość nielicznych i schematycznych opracowaniach prezentowano powojenny rozwój muzealnictwa, przede wszystkim w sensie ilościowym, popartym statystyką i ważniejszymi wydarzeniami w okresie dwudziesto- czy trzydziestolecia PRL⁷. Takie ujęcie tematu jest na pewno potrzebne, dając określony, dość zobiek-

tywizowany pogląd na problem rozwoju muzealnictwa, ale stanowi jedynie część prawdy. W moim przekonaniu istota osiągnięć muzealnictwa tkwi nie tylko w ilościowym rozwoju muzeów, w ukazywaniu ich bogatej działalności wystawienniczej, dokumentacyjnej, naukowej, oświatowej i wydawniczej. Dla działalności, której podstawową kategorią czasu jest okres wieloletni nie jest najważniejsze to, czy będzie jeszcze jedna zorganizowana nowa placówka, jeszcze jedna impreza czy wystawa, nawet na najwyższym poziomie. Ale równocześnie ekspozycja Muzeum Narodowego w Krakowie pt. „Polaków portret własny” przygotowana w stulecie tej placówki pokazała, jaką ogromną rolę odegrać może jedna wystawa. Poruszyła cały kraj i stała się inspiracją do przemysłów milionów Polaków. Społeczna ranga takich manifestacji muzealnych, nośność jej ideowych treści jest najlepszym dowodem na to, jak wielką rolę może spełniać muzealnictwo i jak głęboko oddziaływać na społeczeństwo.

W tej odpowiedzialnej działalności — poszukiwania tożsamości z naszą przeszłością — nikt i nic nie zastąpi muzeum. Te i inne niezwykle cenne walory muzealnictwa nie były nigdy właściwie oceniane i doceniane. W polityce kulturalnej naszego kraju akcentowano szczególnie bądź sprawy upowszechnienia, bądź zagadnienie twórczości i środowisk artystycznych. Muzea nie miały wyraźnych preferencji i szczególnych warunków rozwoju, nie były też zbyt przydatne dla zmieniających się kierunków polityki kulturalnej. Najbardziej charakterystyczną cechą muzealnictwa jest bowiem trwałość i niezmiennosc jego zasadniczych celów oraz oparcie działalności na rzetelnych podstawach naukowych. Istota muzeum nie zmieniła się zasadniczo od połowy lat czterdziestych. Była to i jest placówka, która nie tylko gromadzi dobrą kulturę, jest nie tylko dostojną „siedzibą muz”, lecz również akademią sztuki, źródłem głębokich przeżyć patriotycznych, estetycznych, naukowych. I chociaż nie zmieniła się jego istota, muzealnictwo polskie w okresie czterdziestolecia przeszło ogromną drogę rozwojową.

Szczegółowo można byłoby charakteryzować te zmiany we wszystkich dziedzinach, ale nie jest to możliwe w krótkim, ogólnym opracowaniu. Warto może jednak wspomnieć, jak

ogromna jest rola muzeów choćby w zakresie upowszechnienia sztuki światowej i kultury narodowej. Wychowawcze oddziaływanie muzeów należy do najbardziej intensywnych i trwałych. Łączy sferę przeżyć emocjonalnych z elementami poglądowo-poznawczymi. Muzea jako skarbnice najcenniejszych dzieł kultury i sztuki różnych epok, kierunków i stylów, łączą osiągnięcia geniuszu ludzkiego z prezentacją rozwoju kultury materialnej. Sprzyjają kształtowaniu harmonijnej i twórczej osobowości. Niezależnie od reprezentowanej dyscypliny wpływają na kształtowanie postaw humanistycznych, zawierają bowiem zintegrowane ze sobą główne elementy: sztukę, naukę i technikę.

W opinii społecznej muzeum było zawsze szacowną i poważną instytucją, chociaż niekiedy zbyt skostniała w swych kanonach i zasadach, zawsze wywodzącą swe zadania z istoty kultury, z ochrony jej najcenniejszych, najbardziej trwałych wartości. Te zadania muzealnictwa rozwinęły się w pełni dopiero w okresie czterdziestolecia i uzyskały wielką społeczną rangę. W 1938 r. placówki muzealne w większości stanowiły własność prywatną i były wyłączone spod opieki państwa. W roku tym istniało łącznie niewiele ponad 100 muzeów, z tego zaledwie kilka znalazło się w bezpośredniej gestii władz państwowych, inne stanowiły własność prywatną, samorządową lub przynależne były do organizacji społecznych, głównie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Muzea przeważnie miały charakter regionalny; poza Warszawą i Krakowem — większe muzea istniały jedynie w Poznaniu, Bydgoszczy, Łodzi, Katowicach i Zakopanem. Dziś ponad 100 placówek muzealnych stało się znaczącymi instytucjami kulturalnymi i naukowymi w kraju.

To co zebrane zostało w kolekcjach prywatnych, zgromadzone w muzeach w okresie przed 1939 r. zostało w znacznym stopniu zniszczone przez okupanta. W czasie II wojny światowej hitlerowcy wywieźli zbiory muzealne i kolekcje prywatne, zrujnowali gmachy muzealne, zamordowali wielu doświadczonych pracowników muzeów. W tych warunkach w 1945 r. chociaż niewątpliwie możemy mówić o ciągłości polskiego kolekcjonerstwa, rozwój muzealnictwa zaczynać się musiał niemal od początku. Spe-

cjaliści zajmujący się współczesną historią muzealnictwa wyróżniają kilka charakterystycznych okresów rozwojowych⁸. Wydaje się, że można mówić przynajmniej o czterech takich okresach:

1. Lata 1945—1949 to odbudowa polskiego muzealnictwa ze zniszczeń wojennych. Wszystko co zostało w tym czasie stworzone jest w dużym stopniu zasługą, powołanej po raz pierwszy w Polsce, specjalnej instytucji, która nadzorowała i prowadziła całość spraw muzealnych, organizacyjnych, programowych, naukowych i finansowych. Zorganizowana i kierowana przez prof. dra Stanisława Lorentza Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków stanowiła nie tylko zwierzchnią władzę nad muzeami, ale spełniała też rolę instytutu naukowego. W jej ramach powołano w 1947 r. Kierownictwo Badań nad Początkami Państwa Polskiego. Przy Naczelnej Dyrekcji zorganizowano Centralne Pracownie Konserwatorskie. Instytucja ta zatrudniająca kilkudziesięciu wybitnych fachowców nadzorowała pracę muzeów i bezpośrednio wykonywała wiele ważnych zadań. Działalność koncentrowała się na rewindykacji zbiorów wywiezionych przez okupanta, odbudowie gmachów, stworzeniu nowej struktury polskiego muzealnictwa w całym kraju, a zwłaszcza na ziemiach zachodnich i północnych.

W tym ogromie zadań nie zapomniano również o społecznej, politycznej i patriotycznej wymowie działalności muzealnej. Już 3 maja 1945 r. Muzeum Narodowe w Warszawie zorganizowało pierwszą wystawę po wojnie, pod jakże wymownym tytułem „Warszawa oskarża”. W kilka dni później Specjalnym Dekretem KRN Muzeum Narodowe w Warszawie zostało upaństwowione i uznane za centralną placówkę muzealną ludowego państwa. Bezpośrednio po wyzwoleniu w największych, byłych obozach koncentracyjnych zaczęto tworzyć muzea martyrologiczne (Majdanek, Oświęcim). Ministerstwo Kultury i Sztuki pełniło nadzór nad muzeami artystycznymi, historycznymi, archeologicznymi, etnograficznymi oraz regionalnymi. Muzea przyrodnicze i techniczne podlegały innym resortom i urzędom centralnym. Ten resortowy podział odpowiedzialności odbił się bardzo niekorzystnie na ich dalszym

rozwoju. Braki w muzealnictwie przyrodniczym i technicznym do dziś nie zostały w pełni nadrobione. Są to najslabiej rozwinięte działy w muzealnictwie polskim. Muzeów typu technicznego mamy dziś siedem, a muzeów przyrodniczych stworzono zaledwie sześć.

2. Okres drugi, to lata 1950—1957. W tym czasie nastąpiło wyraźne umocnienie legislacyjne muzealnictwa. Ministerstwo Kultury i Sztuki opracowało i wydało szereg dokumentów o charakterze organizacyjno-prawnym. Powstały wtedy, między innymi, zarządzenia ustalające wymogi kwalifikacyjne i nomenklaturę stanowisk, zarządzenia o organizacji komisji zakupów i jej ogniw bardzo ważnych dla muzealnictwa. Stworzone wówczas zostały organizacyjne, a także i prawne podstawy działalności naukowo-oświatowej. W 1950 r. nastąpiło upaństwowienie muzeów pozostających dotąd pod opieką władz samorządowych, organizacji społecznych i osób fizycznych. Decyzje te spowodowały dalsze ujednolicenie systemu organizacyjnego muzealnictwa. Włączono go do programu perspektywicznego rozwoju kultury, wprowadzono do planu rozwoju gospodarczego państwa. Od tego momentu rozpoczyna się planowy rozwój muzealnictwa i kolekcjonerstwa. Akt ten umożliwiał w teorii dyspozycję zbiorami, pozwalał na zatrudnienie w muzealnictwie młodych pracowników naukowych, umożliwiał pogłębienie prac naukowych i szersze rozwinięcie prac oświatowych⁹. Wielką rolę w tym okresie odegrała Centralna Komisja Zakupu Muzealiów, która zakupiła z funduszy Ministerstwa Kultury i Sztuki wiele tysięcy niezwykle cennych eksponatów.

Po raz pierwszy w dziejach naszego kolekcjonerstwa stworzony został program właściwego gromadzenia i rozwoju zbiorów muzealnych, w którym zabezpieczone zostały najpilniejsze potrzeby wszystkich muzeów, z niezbędnymi preferencjami dla muzeów narodowych i centralnych. Dzięki skoncentrowaniu zakupów dla kilkunastu muzeów stworzono wartościowe, liczące się w Europie kolekcje muzealne.

W 1952 r. zorganizowana została służba oświatowa w muzealnictwie. Resort wydzielił specjalnie dla tych potrzeb 100 dodatkowych etatów.

3. Okres trzeci obejmuje lata 1958—1974.

Jest to doba decentralizacji w polskim muzealnictwie. Po pierwszym etapie wyraźnego sterowania tymi zagadnieniami przez Naczelną Dyрекję Muzeów i Ochrony Zabytków uwidoczniło się zdecydowane ożywienie inicjatyw oddolnych. Nastąpiło wyraźne wzmocnienie muzealnictwa regionalnego, powstały muzea w małych ośrodkach. W latach 1945—1957 ilościowy wzrost muzeów był niewielki. W pierwszym okresie w latach 1945—1949 powstawało rocznie około 20 nowych muzeów, ale pod koniec tego okresu czynnych było zaledwie 95 placówek tego typu. W okresie drugim organizowano rocznie w całym kraju tylko kilka nowych muzeów. Wyraźny wzrost obserwujemy natomiast w trzecim okresie. Tylko w latach 1960—1970 powstało 160 nowych instytucji muzealnych, osiągając pod koniec tego okresu prawie 300 placówek muzealnych podległych Ministerstwu Kultury i Sztuki. Decentralizacja spowodowała znaczne wyzwolenie inicjatywy społecznej w wielu regionach kraju. Wzrosła aktywność muzeów, wzbogacając się formy i metody pracy oświatowo-wychowawczej. W 1961 r. Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków ogłosił długofalową akcję „Muzea uniwersytetami kultury”. Wiele muzeów zorganizowało w tym czasie odpowiednie sale kinowe, odczytowe, gabinety metodyczne.

15 lutego 1962 r. Sejm PRL uchwalił jedną z najbardziej nowoczesnych i kompleksowych w Europie — *Ustawę o ochronie dóbr kultury i o muzeach*.

Utrwaliła ona społeczną rangę i pozycję muzealnictwa w naszym społeczeństwie. Bardzo korzystny wpływ miały również obchody Tyśiąclecia Państwa Polskiego, w których muzealnictwo miało swój znaczący udział.

4. Następny, czwarty okres w rozwoju muzealnictwa rozpoczął się od reformy administracyjnej w 1975 r. i trwa do chwili obecnej. Charakteryzuje się między innymi umocnieniem roli muzeów okręgowych, którym podporządkowano, pod względem merytorycznym, muzea regionalne działające na terenie województwa. Jednocześnie dzięki decyzjom Ministerstwa Kultury i Sztuki zaczęto stopniowo wprowadzać w życie funkcję muzeów wiodących w zakresie wybranej specjalności. Muzea

stają się najbardziej znaczącymi placówkami kulturalnymi w kraju. Wzrasta znacznie frekwencja, która pod koniec lat siedemdziesiątych przekroczyła 21 milionów zwiedzających w ciągu roku. Muzea zaczynają odgrywać bardzo istotną rolę w zakresie edukacji społecznej, kulturalnej i estetycznej społeczeństwa, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Organizują coraz bardziej twórcze i doniosłe wystawy; od wystaw polskiego Odrodzenia i Oświecenia, wystawę Romantyzmu, po znakomite prezentacje z okazji trzechsetnej rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej.

W tym też okresie obok rosnącej zdecydowanie frekwencji nastąpił szybki ilościowy rozwój muzeów. Władze i społeczeństwo wielu miast i miejscowości uznały formę muzeum za najlepszy sposób chronienia i nobilitowania ziem i regionów, a także określonych zawodów.

W okresie czterdziestolecia Polski Ludowej zorganizowano ponad 400 muzeów, z czego 90% od podstaw. Należy podkreślić, że o poszczególnych etapach rozwoju muzealnictwa decydowała głównie strona organizacyjna oraz rozwiązanie formalnoprawne, w mniejszym zaś stopniu formy działalności muzealnej. Od początku miały ukształtowany charakter, ale były przede wszystkim twórczo rozwijane i doskonalone. Wprowadzano nowe formy, odrzućano mało efektywne, zdezaktualizowane, nie odpowiadające potrzebom społeczeństwa. Lansowana w latach pięćdziesiątych koncepcja tzw. muzeów podstawowych, obrazujących w sposób kompleksowy rozwój życia społecznego, nie zdała egzaminu. Tego typu muzea realizowane początkowo w Gorzowie i Radomiu, miały być powtarzane w innych miejscowościach. Miały w zasadzie charakter oświatowy i słusznie odstąpiono od realizacji tej koncepcji. Już w latach czterdziestych domeną muzealnictwa stały się takie podstawowe kwestie jak: gromadzenie zbiorów, ich naukowe opracowanie i konserwacja oraz jak najszersze upowszechnienie w społeczeństwie, poprzez liczne wystawy, wydawnictwa oraz imprezy oświatowo-artystyczne, a nawet typowe lekcje szkolne. Osiągnięcia muzealnictwa w zakresie gromadzenia zbiorów są ogromne i trudne do przecenienia.

Gdyby nie wielki trud muzeologów nasza historia, wiedza o przeszłości, polska kultura artystyczna byłyby znacznie uboższe. Gdyby

nie praca muzeologów i konserwatorów nie można byłoby stworzyć tak pełnego obrazu naszych dziejów, związanego z archeologią, etnografią, historią, sztuką, w których rola muzealnictwa jest szczególna, ale również z innymi dziedzinami kultury.

Niezależnie od środków państwowych znaczny udział w powiększaniu zbiorów muzealnych mają osoby prywatne. Już w pierwszym okresie, tuż po wojnie, pojawiły się liczne dary i zapisy, na podstawie których muzea przyjmowały cenne kolekcje, dorobek życia wielu wybitnych artystów. Stale wpływały też do kraju znakomite polonica przekazywane przez Polaków z zagranicy. Przykładów mamy wiele. Na liście ofiarodawców dla Zamku Królewskiego w Warszawie znajduje się 6 tysięcy osób z całego świata. Trudno wymienić nawet najbardziej wybitne dzieła przekazane na Zamek. Stanowi to dobitny wyraz uznania dla polskiego muzealnictwa i zaufania do ludzi, którym powierzono pieczę nad najcenniejszymi pamiątkami historii i kultury narodu polskiego. Zamek Królewski w Warszawie stanowi jeden z przykładów znakomicie rozwijającej się współpracy i życzliwości, jaką obdarza społeczeństwo także inne muzea np. Państwowe Zbiory Sztuki na Wawelu, Muzea Narodowe w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

Muzea nie tylko gromadzą dobra kultury, chronią je, konserwują, opracowują i udostępniają społeczeństwu, ale prowadzą również wszechstronne badania naukowe, publikując wyniki swoich prac w licznych wydawnictwach: rocznikach, katalogach wystaw i zbiorów, biuletynach, spisach inwentarzowych, scenariuszach, informatorach, materiałach z konferencji naukowych i popularnonaukowych. Wiele publikacji ma charakter oświatowy i służy edukacji kulturalnej i estetycznej młodzieży i całego społeczeństwa.

Czym dysponuje muzealnictwo polskie dziś, w roku czterdziestolecia Polski Ludowej?

Podstawowe dane za 1983 r. wykazane w oficjalnej statystyce GUS są następujące:

1) 511 istniejących muzeów, w tym 452 muzea państwowe, 48 muzeów organizacji społecznych, 11 muzeów kościelnych.

2) W muzeach tych prezentowano 1485 wystaw

czasowych, 447 wystaw objazdowych i 45 wystaw zagranicznych.

3) Muzea posiadały 8,5 mln. zbiorów własnych, a 18,5 tys. przyjętych było w depozyt.

4) W ekspozycjach stałych znajdowało się 770 tys. eksponatów, co stanowi ponad 11% całości zbiorów.

5) Z ogólnej liczby posiadanych eksponatów zinwentaryzowanych zostało 6,5 mln. obiektów, a karty katalogu naukowego posiada tylko 3 mln. 840 tys. eksponatów.

6) W 1983 r. zakupiono 90 tys. obiektów za prawie 500 mln. zł., przyjęto również 33 tys. darów, tj. więcej niż 1/3 zakupionych dzieł sztuki, a ponadto przekazano na własność muzeów 17 tys. obiektów (w znacznej mierze jest to zasługa służby celnej) oraz złożono 9,5 tys. depozytów.

W 1983 r. muzea zorganizowały ponad 16.000 seansów filmowych, 14.445 odczytów, prawie 12 tys. lekcji muzealnych oraz 942 koncerty. Łącznie stanowi to 43.277 imprez oświatowych, jakie zaprezentowano w muzeach. Niezwykle istotny i decydujący o pracy muzeów jest rozwój kadry pracowników etatowych. W 1945 r. zatrudnionych było w muzealnictwie zaledwie kilkadziesiąt osób, dziś w muzeach pracuje 7,5 tysiąca pracowników, w tym 3 tysiące osób z wyższym wykształceniem.

O niespotykanym rozwoju muzealnictwa zdecydowała nie tylko opieka państwa, wyasygnowanie znacznych kwot z budżetu państwa, a dziś z Funduszu Rozwoju Kultury, nie tylko ofiarność społeczeństwa i liczne dary, ale przede wszystkim ogromne zaangażowanie i całkowite poświęcenie się sprawom muzealnictwa przez kadrę pracowników muzeów. W gronie pracowników upowszechnienia kultury była to, i jest niewątpliwie, najbardziej ofiarna i emocjonalnie związana ze swoją pracą kadra. Na wielu konferencjach międzynarodowych, w opinii wielu specjalistów z zagranicy utrwała się przekonanie o przodującej pozycji naukowej w Europie polskiej kadry muzealnej.

Wydaje się, że pod koniec okresu czterdziestolecia dobrze zrozumieliśmy fakt, iż najważniejszą cechą muzealnictwa, jego najgłębszą istotą, tym zasadniczym elementem, który różni je od innych placówek kulturalnych i tym,

bez którego nie mogłoby ono istnieć, jest gromadzenie zbiorów w sposób przemyślany, kolekcjonowanie wszystkiego, co ma znaczenie dla polskiej i światowej sztuki, nauki i kultury.

Z powyższych faktów i refleksji wyłania się

w miarę pełny obraz zróżnicowanej i wszechstronnej działalności polskich muzeów, które ze wszystkich placówek kulturalnych, w sposób chyba najbardziej trwały, wpisały się w dokumentowanie historii i kultury naszego narodu.

Tab. 1. Muzea resortu kultury i sztuki 1945—1983 r.

L.p.	Rok	Ilość muzeów	Ilość wystaw czasowych	Ilość wystaw objazdowych	Frekwencja
1	1945	22	19	—	332.736
2	1950	100	122	20	5.790.600
3	1955	121	206	43	5.478.600
4	1960	148	395	62	8.728.800
5	1965	208	508	253	12.478.000
6	1970	266	855	273	11.791.000
7	1975	295	1040	305	14.147.600
8	1980	337	1280	310	13.657.500
9	1983	392	1485	447	14.400.000

W roku 1983 czynne były 392 muzea podległe Ministerstwu Kultury i Sztuki. W tej ogólnej liczbie najwięcej było muzeów wielodziałowych (regionalnych — 127, historycznych — 55, artystycznych — 51, biograficznych — 45, etnograficznych — 28, martyrologicznych — 17, archeologicznych — 16, techniki — 7, przyrodniczych — 6, innych — 40.

Przypisy

- ¹ St. Lorentz, *Założenia i główne etapy rozwoju muzealnictwa i konserwatorstwa w pierwszych latach po wojnie*. [W:] „Materiały do zagadnień muzealnictwa i konserwatorstwa polskiego w latach 1944—1963”. Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków t. 23: 1968 s. 9.
- ² M. Rogoyska, *Mecenat artystyczny w Polsce w latach 1918—1930*. [W:] „Materiały do studiów i dyskusji” 1954 nr 3—4 s. 147.
- ³ J. Czekanowski, „Wiadomości Archeologiczne” t. V nr 3—4 s. 109.

- ⁴ M. Treter, *Sztuka polska w powojennej dobie*. [W:] „Sztuki Piękne” R. 1 s. 235.
- ⁵ St. Lorentz, op. cit., s. 11.
- ⁶ W. Antoniewicz, *Muzea krajoznawcze w Polsce*. [W:] „Ziemia” 1970 s. 168.
- ⁷ Jedynym chyba wyjątkiem jest obszerny artykuł Kazimierza Malinowskiego pt. „Muzealnictwo XX-lecia”. „Muzealnictwo” 1966 nr 13 s. 14—41.
- ⁸ Por. m.in. „Materiały do zagadnień muzealnictwa i konserwatorstwa polskiego w latach 1944—1963”, op. cit.
- ⁹ St. Lorentz, op. cit., s. 17.

Franciszek Midura

Le développement de la muséologie pendant les 40 années de l'existence de la République Populaire de Pologne

La muséologie polonaise joue un grand rôle dans la culture et dans la documentation de l'histoire de notre nation. Son statut était différent à différentes époques de notre histoire. Au XIX-ème siècle les musées jouèrent un grand rôle dans la formation de la conscience historique de la nation et dans l'éducation patriotique de la société. Depuis l'indépendance, pendant les 20 années entre les deux dernières guerres mondiales, son rôle diminua considérablement. Le développement de la muséologie à cette époque était limité et freiné par le manque de programme national, global. La situation changea radicalement après la II-ème guerre mondiale. Depuis lors, on peut énumérer 4 étapes du développement de la muséologie polonaise 1) les années 1945—1949 — reconstruc-

tion de la muséologie des destructions de la guerre; 2) les années 1950—1957 — organisation législative de la muséologie; 3) les années 1958—1974 — décentralisation de la muséologie, le nombre des musées dans les petites localités augmente, en 1962 le Parlement de la Pologne décrète le „Décret sur la protection des biens culturels et des musées” — l'un des plus modernes et complexes en Europe; 4) la 4-ème et dernière étape commença en 1975 par la réforme administrative. Le rôle des musées provinciaux, régionaux et spécialisés augmente. Le nombre de musées en Pologne dépasse cinq cent. Les musées sont devenus des centres culturels de première importance.